

NR 1

# TORNISTER

WRZESIEŃ 2017

Y WY... FJN  
CZERW... 1970  
TEJ SZ...  
W SZ...  
WEJ W...  
SLAW...  
CHROBREGO

...DSTAWOWA NR 1  
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI  
Im. BOLESŁAWA CHROBREGO  
W KOŁOBRZEGU

OBIEKT  
MENTOROWANI

\* Nogi Ani Hrycyk  
stworzone do...  
biegania

\* Idzie nowe...  
- wywiad z Panią  
Dyrektor

\* W świecie robaczków  
i żuczków - wywiad  
z Panią Agnieszką Goral



NIEREGULARNIK



# Szkoła Podstawowa nr 1 KOŁOBRZEG

## SPIS TREŚCI

<b>Wstęp</b>	<b>1</b>
<b>Idzie nowe...</b>	<b>2</b>
<b>Wiadomości z Jedyнки</b>	<b>4</b>
<b>W świecie robaczków...</b>	<b>6</b>
<b>Nogi Ani Hrycyk...</b>	<b>7</b>
<b>Sonda</b>	<b>9</b>
<b>Polecam</b>	<b>10</b>
<b>Komiks</b>	<b>11</b>
<b>Nowe miejsce</b>	<b>12</b>
<b>OUTFIT</b>	<b>13</b>

**Redaktor naczelny:** *Magda Szwarc, Wojciech Sabala*

**Redaktorzy gazetki:** *Nikola Żytowiecka, Sara Dudek, Olga Jagiełłowicz,  
Kasia Gallon, Anna Kozłowska, Nikola Ziółkowska,  
Julia Korzeniowska*

**Zdjęcia:** *Julia Sobczak, Julia Swastek*

**Okładka/Grafika:** *Oliwia Szczygielska, Wiktoria Andrulonis*

**e-mail:** [madzia290503@o2.pl](mailto:madzia290503@o2.pl)

**Opiekunowie:** *Aneta Pietrzak, Urszula Baniak*

**Druk:** Drukarnia ZAZ ul. Mazowiecka 29, tel. 94 35 406 20-22

## *Witajcie!*

*Witam Was bardzo serdecznie w nowym roku szkolnym 2017/2018! Mam nadzieję, że podczas tych wakacji wypoczęliście oraz jesteście gotowi zmierzyć się z trudami nauki i obowiązkami szkolnego życia. A te umili Wam na pewno nasza redakcja.*

*W pierwszym wydaniu „Tornistra” przygotowaliśmy dla Was wiele informacji i ciekawych artykułów. Niewątpliwie „modernizację” przeszła nie tylko nasza szkoła, ale także redakcja naszej gazetki. Mamy zupełnie nowych, już prężnie działających, redaktorów, fotografów oraz grafików. Będziemy się starać, aby w naszej gazetce każdy znalazł coś dla siebie, również nasi najmłodsi czytelnicy – uczniowie dwóch klas pierwszych. Bo to o nich musimy teraz najbardziej dbać i otaczać ich pomocą i opieką – wszak jesteśmy ich starszymi kolegami.*

*Mam nadzieję, że początek roku szkolnego okazał się dla wszystkich pozytywnym czasem i upłynął w miłej atmosferze. Korzystajmy jeszcze z pięknego słońca, ale nie zapominajmy o obowiązkach i nauce – I semestr kończy się już w styczniu. Zatem wszystkim moim kolegom i koleżankom oraz nauczycielom życzę dobrego i spokojnego roku, samych sukcesów.*



*Redaktor naczelny*

*Magda Szware*

## IDZIE NOWE - WYWIAD Z PANIĄ DYREKTOR



**Redakcja:** Miło mi powitać Panią Dyrektorkę w nowym roku szkolnym. Moje pierwsze pytanie odnosi się do tego, jak długo jest Pani Dyrektorem tej szkoły?

**Pani Dyrektorka:** Dyrektorem szkoły jestem od 1 września 2004 roku. Najpierw była tu Szkoła Podstawowa nr 1, której nie byłam dyrektorem, później utworzono Zespół Szkół nr 1, w skład którego wchodziła szkoła podstawowa i gimnazjum. Ostatnie klasy ósme opuściły szkołę w czerwcu 2004 roku. Kiedy ja zostałam dyrektorem, zaczęło funkcjonować samodzielnie gimnazjum. Także to ja tworzyłam strukturę gimnazjum, czyli wszystkie sprawy organiza-

*cyjne, dokumenty, pieczętki, a teraz, po 13 latach, likwiduję gimnazjum...*

**Z Pani odpowiedzi wyniknęło, że przeprowadziła Pani dwie reformy. Która z nich jest trudniejsza - przeszła czy obecna?**

*Sądzę, że obecna, ponieważ jest przeprowadzana w wielkim pośpiechu. W ciągu niecałego miesiąca - sierpnia - zostało wydanych aż 19 nowych rozporządzeń MEN, czyli takich przepisów prawa, z którymi należy się zapoznać i szybko je wdrażać. Pośpiech niestety nie jest dobrym doradcą, bo może powodować błędy. Dla wszystkich nauczycieli i uczniów niezwykle ważna jest nowa podstawa programowa obowiązująca uczniów klas I i VII, która jak się okazuje, zawiera ogrom treści edukacyjnych, które Wy uczniowie winniście poznać. Istnieje obawa, że na lekcjach będzie ciężko ją zrealizować, więc koniecznie uczęszczajcie na zajęcia pozalekcyjne.*

**W związku z przybyciem maluszków do szkoły szykowane są pewne udogodnienia, czy może Pani o nich opowiedzieć?**

*Jeżeli chodzi o naszych pierwszoklasistów to przystosowaliśmy dla nich dwie nowe sale, warto je odwiedzić - sala 101 i 109. W jednej sali uczy się klasa 1a, a w drugiej 1b. Mają nowe mebelki, ściany zabudowane szafami, magiczny dywan, tablicę interaktywną, tablice z podziałem na linie. Teraz jeszcze muszę dokupić tablice*

*z pięciolinią, instrumenty muzyczne, bo w ich programie nauczania jest także nauka gry na instrumentach. Pierwszaki mają nową świetlicę, gdzie są fajne zabawki, klocki i nowe meble. Przy okazji chcę podziękować moim starszym uczniom, którzy podzielili się swoimi bajkami, zabawkami, pluszakami, grami planszowymi. Cieszę się, że rodzice nie muszą płacić za podręczniki i ćwiczenia, bo te zapewniło Ministerstwo Edukacji Narodowej. Natomiast my jako szkoła zapewniamy maluszkom przyjazną i bezpieczną szkołę, wykwalifikowaną kadrę, niezbędne pomoce dydaktyczne.*

### **Od bardzo dawna nie było w tej szkole pasowania najmłodszych uczniów klas pierwszych. Czy będzie ono zatem wyglądało w szczególny sposób?**

*Na pewno to pasowanie będzie szczególne, bo dotychczas, gdy przyjmowaliśmy pierwsze klasy gimnazjalne, było ślubowanie na sztandar, a nie było pasowania. Natomiast w klasach pierwszych – 3 października – będzie pasowanie na pierwszoklasistę. Uczniowie przygotowaną Rotą będą składać przyrzeczenie na sztandar gimnazjum (zanim kupimy nowy sztandar). Pasowanie będzie bardzo ciekawe, bo nawiąże do imienia naszej szkoły, czyli do postaci Bolesława Chrobrego. Czyli będzie król ze swoją świtą, będą rycerze, królowa ... będzie fajowo i mogą zdradzić, że to ja będę pasować mieczem Bolesława Chrobrego.*

### **Jakie plany z rozwojem szkoły przewidywane są na najbliższy czas?**

*Cały czas będziemy się rozwijać i dostosowywać do reformy. Nadal będzie prowadzony nabór do klas pierwszych i siódmych, będą dalej modernizowane sale, bo chciałabym, by sala geograficzna zmieniła swój wygląd, żeby powstała ładna sala języka niemieckiego. Do sali chemicznej zakupimy nowe meble. Myślę jeszcze o zmianach na boisku. Do końca listopada powinien pojawić się plac zabaw dla dzieci, jest już zaprojektowany i zamówiony, fundusze też są już zapewnione. Uprzedzam - gimnazjaliści nie będą mogli z niego korzystać. Ale za to planuję dla Was zrobić miejsca wypoczynku, rekreacji, taką "strefę che-laut" na korytarzu. Mają też wrócić fotele do świetlicy, wiem, że przesiadywać na nich bardzo lubiliście. Będą nowe pomoce dydaktyczne, tablice interaktywne, rzutniki, nowe książki do biblioteki, sprzęt sportowy. Dużo funduszy przeznaczono na pomoce dydaktyczne dla klas pierwszych. Takie wydatki rozumiem. Przykro mi, gdy muszę fundusze kierować na coś, co uczniowie bezmyślnie zniszczyli, zdewastowali. Na szczęście rzadko to ma miejsce, widać, że wszyscy czujemy się gospodarzami naszej szkoły i chcemy, by była piękna i dobrze wyposażona.*

### **Wszyscy czekają już na pierwszą dyskotekę. Czy będzie ona oddzielnie dla najmłodszych i starszych uczniów szkoły?**

*Oddzielne dla uczniów klas pierwszych będą andrzejki i bal karnawałowy. Natomiast mikołajki będą wspólne, na pewno wymyślicie coś ciekawego dla naszych maluchów. A teraz ja mam pytanie - czy cieszycie się, że nie ma identyfikatorów?*

**Tak...bardzo.**

*Tak myślałam, Ja Was darzę coraz większym zaufaniem, poza tym był wniosek Samorządu Uczniowskiego, by je zlikwidować. Obiecaliście, że nie będziecie nikogo obcego wpuszczać na teren szkoły. Trzeba przypomnieć, że identyfikatory były po to, by nikt obcy nie wszedł do naszej szkoły. Teraz, kiedy jest mniej uczniów, łatwiej ich zapamiętać, w związku z tym na Radzie Pedagogicznej została podjęta uchwała o ich likwidacji. Musimy się darzyć zaufaniem, wspólnie dbać o bezpieczny pobyt w szkole. Wy też macie reagować na obcych i szybko interweniować.*

**Bardzo dziękuję za rozmowę.**

\*\*\*\*\*

## **Wiadomości z Jedyнки**

### **Wystawa upamiętniająca 73. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego**

Ekspozycję uczniowie naszej szkoły mogli zobaczyć w bibliotece przy ul. Frankowskiego w Kołobrzegu. Ukazywała ona fotografie powstańców, żołnierzy oraz walczących dzieci i młodzieży. Całość dopełniały poezje i piosenki powstańcze, które w tamtym czasie miały na celu podniesienie na duchu walczących Polaków oraz ukazanie wydarzeń tamtych pamiętnych dni.

Historycznego charakteru wystawie dodawały pożyczone wydania „Biuletynu Informacyjnego” z lipca 1943 r., gazetki Batalionu im. Łukasińskiego „W Walce” oraz części pamiętnika Józefy Lis-Błońskiej, której córka- Danuta Lis-Błońska była łączniczką podczas powstania. Pomimo faktu, że wystawa została pożyczona z Książnicy Pomorskiej im. Stanisława Staszica w Szczecinie, jej przedstawienie w kołobrzesckiej bibliotece całkowicie oddało ducha walczącej za nasz kraj wówczas Warszawy.

*Kasia*

Dnia 11 września odbył się w naszej szkole **Dzień Szkolnej Integracji**. Najmłodszy uczniowie aktywnie spędzali czas wraz ze starszymi kolegami i koleżankami z klas drugich i trzecich gimnazjum. Odbyły się zawody sportowe, baśniowe lekcje języka polskiego i języka angielskiego. Wystawione też zostało przedstawienie profilaktyczne pt. „Czarodziejski Las”, które cieszyło się bardzo dużym zainteresowaniem. Wszyscy bardzo miło wspominają ten dzień i mają nadzieję, że wkrótce znów nadarzy się okazja wspólnej nauki i zabawy.

*Olga*



### **Koncert twórczości Marka Grechuty**

Dnia 14 września w naszej szkole odbył się koncert umuzykalniający. W tym miesiącu zespół doświadczonych muzyków zagrał piosenki twórczości ponadczasowego Marka Grechuty. Marek Grechuta był piosenkarzem, przedstawicielem polskiej poezji śpiewanej. Największą popularnością wśród uczniów cieszyła się piosenka „Dni których nie znamy”. Koncert podobał się uczniom naszej szkoły, nawet tym najmłodszym.

*Kasia i Olga*

# W ŚWIECIE ROBACZKÓW I ŻUCZKÓW

**Pani Agnieszka Goral - nauczyciel z wieloletnim stażem oraz bardzo charakterystycznym sposobem prowadzenia lekcji. Właśnie to on sprawia, że uczniowie na lekcje przychodzą z chęcią.**



**Redakcja: Jakie są zalety i wady pracy nauczyciela?**

**Pani Agnieszka Goral:** *Wadą tej pracy zdecydowanie jest tak zwana „papierologia”. W moim zawodzie potrzebna jest systematyczność, a tego zdecydowanie mi brakuje. Natomiast niewątpliwą zaletę stanowi możliwość obserwowania jak zmieniają się nasi uczniowie. Często, przychodząc do gimnazjum, są niepewni, przestraszeni, a kiedy opuszczają mury szkoły, stają się dojrzałi - aż trudno uwierzyć, że to ci sami ludzie.*

**Skąd wzięło się to, że na uczniów mówi pani „robaczki”, a na rekwizyty „towarzysze”?**

*To swego rodzaju ewolucja. Uczniów wcześniejszej mojej klasy nazywałam „żuczkami”. Może to z racji zawodu...*

**Czy bycie nauczycielem wpływa w pewien sposób na wychowanie swoich dzieci?**

*Zdecydowanie tak. Myślę, że z wieloma sytuacjami, z którymi mogę się spotkać przy wychowywaniu własnego dziecka, zetknęłam się już tu, w szkole. A każde doświadczenie czegoś uczy. Najważniejsze jednak, czego się nauczyłam przez te 12. lat pracy, to bycie konsekwentnym w działaniu. Łatwiej mi teraz wdrożyć te rzeczy w domu.*

**Czy jeśli mogłaby Pani jeszcze raz zacząć swoje życie, od początku, czy wybrałaby Pani zawód nauczyciela?**

*To ciężkie pytanie. Rzeczywiście widzę siebie w zdecydowanie innym zawodzie, ale czy wybrałabym inaczej? Nie wiem. Myślę, że na to, kim jesteśmy, składa się wiele życiowych wyborów, wiele czynników. Moja decyzja mogłaby być inna pod warunkiem, że w momencie dokonywania wyboru miałabym obecną wiedzę i doświadczenie A to chyba niemożliwe.*

**Co Pani wspomina ze swoich lat szkolnych?**

*Szczerze powiedziawszy do dziś śni mi się, że nie zdałam matmy. A z tych pozytywnych rzeczy - tęsknię za beztroską.*

Wojciech



## NOGI ANI HRYCYK STWORZONE DO... biegania



**Biegać potrafi przecież każdy z nas. To takie proste ćwiczenie, które wpływa na nasze samopoczucie, poprawiając kondycję. Jedni traktują to jako relaks, dla innych to sposób na pozytywne wykorzystanie swojego życia. Anna Hrycyk to 14-letnia uczennica naszej szkoły. Ciekawa jestem, co czuje, kiedy zakłada profesjonalne buty do biegania...**

**Redakcja: Aniu, co zainspirowało Cię do uprawiania tego sportu?**

*Ania Hrycyk: Moją inspiracją była mama, która też biegła. Zabierała mnie na wspólne biegi, zawody i konkursy. Moja siostra też biegła w klubie i namówiła mnie do treningów, które z dnia na dzień podobały mi się jeszcze bardziej. Jest to więc u nas rodzinne.*

**Ile razy w tygodniu masz treningi? Opowiedz nam, jak wygląda taki trening.**

*Treningi są codziennie, więc staram się być na każdym. Na treningu skupiamy się głównie na szybkości i wytrzymałości. Trenujemy na stadionie Szkoły Podstawowej nr 7. Czasami jest to walka z samym sobą. Mamy wrażenie, że nasze nogi będą nas niosły, ale wystarczy niepotrzebny stres i wówczas wysiłek jest podwójny. Walczymy*

*z czasem i emocjami, które nam towarzyszą. Bieżnia jest wymagająca. Nie ma początku ani końca - jest start i meta, ale też droga, którą musimy pokonać ... jak w życiu.*

### **Co czujesz, kiedy wzywają Cię na start i szykujesz się do swojego biegu?**

*Jest dużo emocji, stres i adrenalina, która trzyma mnie do samego końca. Jak się już wystartuje, to wszystkie emocje opadają i po prostu biegnę. Czuję się jakbym była odcięta od świata. Nie słyszę kibicowania ani rozmów innych ludzi. Czasami odnoszę wrażenie, że unoszę się w czasoprzestrzeni. To sport pomimo wszystko indywidualny. Chcę wygrać też z samą sobą. Chcę biec jak najszybciej potrafię, nie oglądając się za siebie. To tak jak dążenie do wyznaczonego celu. Kiedy dobiegnę do mety, wszystkie emocje opadają i mogę po cichu sama do siebie powiedzieć: „Anka było nieźle, ale nie zapominaj... zawsze długa droga przed Tobą”...*

### **Czy miałaś momenty zawahania?**

*Tak, chyba każdy sportowiec przechodzi taki moment. Ja tak miałam na początku, nie chciałam chodzić na treningi i uczestniczyć w zawodach. Teraz kiedy wkręciłam się w to na dobre, z treningu na trening jest coraz lepiej i nie mogę doczekać się kolejnych zawodów. Wiem, że moje nogi stworzone są do biegania. Ja tylko pomagam im oderwać się od bieżni.*

### **Czy masz jeszcze jakieś hobby?**

*Kiedyś jeździłam konno, ale teraz staram się skupić na bieganiu. Chcę być jak najlepsza w jednej dziedzinie i poświęcić się tylko temu. Bieganie to sport, w którym czuję się pewnie.*

### **Czy zachęcasz innych do uprawiania tego sportu?**

*Oczywiście, że tak. Bieganie pozwala na utrzymanie super kondycji, ale trzeba być bardzo wytrwałym i cierpliwym, wierzyć w metę, która na pewno jest i na nas czeka. Wyznaczanie sobie celu... tak jak w życiu ... jest najważniejsze.*

### **Dziękuję Aniu za rozmowę.**

*Dziękuję i namawiam do korzystania ze ścieżek dla biegaczy, których jest coraz więcej w naszej okolicy.*

Zuzia

# SONDA

**W tym roku szkolnym naukę w naszej szkole rozpoczęli uczniowie klas pierwszych i siódmych. Zapytaliśmy ich o wrażenia związane z naszą szkołą.**

## **Antoni Sobczak klasa 1b**

*W nowej szkole bardzo mi się podoba. Lekcje są prowadzone ciekawie. Najbardziej podobają mi się zajęcia manualne i sportowe. Opiekunowie są dla nas mili i pomocni, dlatego mam z nimi dobry kontakt. Starsi uczniowie nie są wyniośli i kiedy mają taką możliwość poświęcają nam czas.*



## **Julia Borocho klasa 1b**

*Miłym zaskoczeniem, z którym się spotkałam, kiedy zaczęłam chodzić do mojej pierwszej szkoły było to, że starsi uczniowie interesują się nami i są sympatyczni. Podoba mi się pomysł chodzenia do szkoły ze starszymi uczniami i nie chciałabym tego zmieniać.*

## **Julia Fajczak klasa 7 b**

*Budynek szkoły jest urządzonej nowocześnie oraz dostosowany do naszych potrzeb. Placówka jest dobrze wyposażona. Sale posiadają słuchawki, tablice interaktywne oraz rzutniki, które ułatwiają nam zdobywanie wiedzy. Jest tu wysoki poziom nauczania, co ułatwia w późniejszych latach dostanie się do lepszego liceum. Podział na gimnazjum i szkołę podstawową w żadnym stopniu mi nie przeszkadza.*





## Artur Celiński klasa 7 b

*Wybór tej placówki był dobrą decyzją. Poprzednio uczęszczałem do prywatnej szkoły podstawowej, w której nie było dzwonek kończących lekcje, dlatego też nauczyciele wydłużali je według własnych potrzeb. W tej szkole takie sytuacje nie mają miejsca, z czego jestem bardzo zadowolony. Jestem też pozytywnie nastawiony do osób z klas gimnazjalnych, gdyż dają nam oni możliwość zdobycia od nich wiedzy.*

*Anna Kozłowska*

\*\*\*\*\*

## POLECAM

Im więcej się czyta, tym więcej można się dowiedzieć. Lektura stanowi bowiem obszerne źródło wiedzy i już od najmłodszych lat poszerza nasze słownictwo dużo bardziej niż oglądanie telewizji czy konwersacje z wykształconymi rozmówcami. Czytanie zwiększa też wydolność mózgu - działanie to



można porównać do wpływu biegania na układ sercowo-naczyniowy: regularne czytanie poprawia kondycję komórek mózgowych, pozwala lepiej zapamiętywać. Z wiekiem mózg się starzeje, a sięganie po książkę może ten proces w naturalny sposób opóźnić. Czytanie uczy również empatii. Niewątpliwą miłośniczką czytania jest pani Urszula Baniak, nasza pani bibliotekarka. Chciałaby wszystkim polecić książkę pod tytułem „Lekkie życie Barnaby'ego Brocketa” autorstwa Johna Boyne'a i Olivera Jeffers'a.

*Tytułowy Barnaby naprawdę lekkiego życia nie ma. Określenie "lekkie" odnosi się tu do niezwyklej umiejętności unoszenia się w powietrzu. Ten swoisty dar, który bohater posiada od urodzenia, staje się jednak jednocześnie jego przekleństwem - inność (czymkolwiek ona jest jak podkreśla jeden z bohaterów) sprawia, że chłopiec jest ciężarem i powodem do wstydu dla swoich rodziców. Za odszczepieńca uważają go również obcy. Na szczęście, Barnaby spotyka na swojej drodze także mądrych ludzi o dobrym sercu, dla których normalność jest pojęciem względnym.*

Książkę można wypożyczyć w bibliotece szkolnej.

*Nikoła*

# KOMIKS



# Nowe miejsce

## **10 września (niedziela)**

Nowe miasto, nowa szkoła, nowi ludzie. Dwa tygodnie temu przeprowadziliśmy się do Kołobrzegu. Od niedawna uczę się w kołobrzesckiej „Jedynce”. Jestem w klasie matematycznej, choć wcale nie lubię tego przedmiotu. Za to uwielbiam pisać wiersze, pisanie zawsze pomagało mi uporać się z problemami. Jestem osobą bardzo zamkniętą w sobie, nie mam zbyt wielu znajomych, a szczególnie teraz, w nowej szkole, staram się nie wychylać i raczej stać na uboczu.

## **11 września (poniedziałek)**

Pierwsza lekcja: w-f, a ja już zdążyłam pokłócić się z Oliwią, Anką i Zośką. Nawet nie mam pojęcia, co takiego im zrobiłam. Mam wrażenie, że od samego początku mnie nie lubią. Nie wiem dlaczego. Jediną osobą, z którą się dogaduję, jest Ola. Podobnie jak ja jest nieco nieśmiała, ale często na przerwach pomaga mi pisać wiersze i podobnie jak ja nie lubi tamtej trójki dziewczyn, które wiecznie nam dokuczają.

## **13 września (środa)**

Dziś byłam u pedagoga szkolnego. Powód? Oliwia i Zośka wzięły mój plecak, wyjęły z niego wszystkie kartki z moimi wierszami i pokazały je całej naszej klasie. Większość śmiała się ze mnie i Oli. Tylko nie Igor. Ten chłopak, to jedyna osoba, która zupełnie normalnie z nami rozmawia. Chyba nas lubi. Wracając do wierszy... Oliwka je wyrzuciła. Nasza wychowawczyni kazała dziewczynom przeprosić Olę i mnie oraz wstawiła im uwagi. To nie zmienia jednak faktu, że wiersze przepadły, choć niektóre z nich były naprawdę dobre.

## **15 września (piątek)**

Odkąd Zośka i Oliwia pozbyły się „mojej twórczości”, staramy się nie wchodzić im w drogę. Za to Igor bardzo często z nami rozmawia. Zaproponował nam wspólne wyjście. Zauważyłam, że Anka, Zośka i Oliwia patrzą na nas z zazdrością, kiedy rozmawiamy we troje, ale przynajmniej nam nie dokuczają.

## **16 września (sobota)**

Wracając z parku z Olą i Igorem zauważyłam Ankę kłóącą się ze swoimi dwoma przyjaciółkami. Podeszliśmy do nich i zapytaliśmy o co chodzi. Nie chciały nam powiedzieć, więc odeszliśmy kawałek, a chłopak rozpoczął rozmowę z dziewczynami. Ponoć poszło o jakąś błażostkę. Poza tym okazało się, że Oliwka ma moje wiersze i wcale ich nie wyrzuciła, co oznacza tyle, że najpiękniejsze utwory, które napisałam z Olką, przetrwały. Igor zaproponował dziewczynom, aby jednak spróbowały dogadać się z naszą trójką i od tamtej pory byliśmy przyjaciółmi.

*Julia Korzeniowska*

# Outfit



Pierwsza stylizacja, którą prezentuje **Wiktor**, jest idealnym wyborem na sezon jesienno-zimowy. Ma ona na sobie jeansy o kroju mom jeans, w klasycznym błękitnym kolorze, białą bluzkę oraz ciepłą kurtkę z kapturem w modnym w tym sezonie pudrowo-różowym kolorze.

Cały look dopełniają dodatki - czarny pasek ze złotymi elementami, który sprawia, że stylizacja wygląda na bardziej elegancką oraz pasujące do reszty białe buty firmy Reebok.

**Kornel** to miłośnik sportowego i wygodnego stylu. Jego outfit składa się z ciepłej bluzy w szaro-bordowym kolorze z białymi napisami, wygodnych czarnych dresowych spodni oraz butów firmy Adidas w szarym pasującym do bluzy kolorze. Całość stanowi idealną opcję na chłodne jesienne dni.

*Nikola i Sara*



